



Warszawa, 09.10.2012 r.

KOMUNIKAT

Sekcji Krajowej Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”

ze spotkania w MEN w sprawie urlopu wypoczynkowego i wynagradzania nauczycieli

47 dni urlopu wypoczynkowego nauczyciela, likwidacja dodatku mieszkaniowego i zasilku na zagospodarowanie, włączenie dodatku wiejskiego do średniego wynagrodzenia lub jego dowolne ustalanie przez samorzady – to propozycje MEN w sprawie zmian w systemie wynagradzania i urlopu wypoczynkowego. Strona związkowa nie wyraziła zgody zarówno na propozycje strony samorządowej jak i Ministerstwa.

Kolejne spotkanie z cyklu rozmów o zmianach w Karcie Nauczyciela zaproponowanych przez korporacje samorządowe dotyczyło urlopu wypoczynkowego i wynagradzania nauczycieli. Ministerstwo Edukacji Narodowej przerwało milczenie i przedstawiło swoje propozycje zmian.

Przypomnijmy, strona samorządowa postulowała ograniczenie urlopu wypoczynkowego nauczyciela do 40 dni roboczych. Według MEN urlop wypoczynkowy nauczyciela powinien wynosić 47 dni roboczych. Miałby być udzielany w dni wolne od zajęć dydaktyczno – wychowawczych. Przykładowo w ferie letnie wynosiłby 35 dni, w ferie zimowe 5 dni a pozostałe dni mogłyby być wykorzystane podczas przerw świątecznych, egzaminów i innych dni wolnych od zajęć dydaktyczno wychowawczych.

Przewodniczący Sekcji Krajowej Ryszard Proksa chciał uzyskać odpowiedź, zwłaszcza od przedstawicieli samorządów, w jakim celu postuluje się ograniczenie wymiaru urlopu wypoczynkowego nauczycieli.

„Na tle krajów europejskich pensja nauczycieli polskich jest jedną z najniższych, natomiast wymiar urlopu wypoczynkowego nie odbiega od średniej w Europie. Niewiele krajów ma urlop krótszy niż w Polsce” – podkreślił Proksa.

Zdaniem MEN nowe zapisy dotyczące urlopu wypoczynkowego dałyby możliwość organizowania zajęć z uczniami w czasie ferii letnich i zimowych (bez dodatkowego wynagrodzenia – przyp. WJ).

Niektórzy samorządowcy nie kryli natomiast, że propozycje zmian w Karcie Nauczyciela są podyktowane trudnościami finansowymi Jednostek Samorządu Terytorialnego (JST).

W takiej sytuacji – twierdzili związkowcy – dyskusja powinna dotyczyć finansowania zadań edukacyjnych, gdyż samorządom tak naprawdę nie chodzi o jakości edukacji, tylko o pieniądze.

„Od stycznia chcecie mieć lepsze budżety kosztem nauczycieli. Już mamy przykłady zmuszania nauczycieli do pracy 40 godzin tygodniowo. Im mniejsza JST, tym większa samowola w oświacie” – mówił przewodniczący SKOiW Ryszard Proksa.

Dyskusja o urlopie wypoczynkowym nie zakończyła się żadnymi ustaleniami. MEN ma jeszcze pracować nad ostatecznym kształtem projektu zmian w tej sprawie.

Druga część spotkania dotyczyła wynagrodzeń nauczycieli, a głównie dodatków socjalnych i innych uprawnień.

Propozycje JST są następujące:

- rezygnacja z 10 proc. dodatku wiejskiego, z prawa do: lokalu mieszkalnego, dodatku mieszkaniowego, użytkowania działki gruntu szkolnego, zajmowania budynków szkolnych i mieszkań, zasiłku na zagospodarowanie,
- uchylenie przepisów art. 30 a i art. 30 b Karty Nauczyciela dotyczących rozliczania się JST z osiągnięcia średnich wynagrodzeń i wypłacania jednorazowych dodatków uzupełniających.

Z kolei MEN zaproponowało, podobnie jak JST, uchylenie przepisów dotyczących wypłat zasiłku na zagospodarowanie, prawa do lokalu mieszkalnego, dodatku mieszkaniowego, użytkowania działki, zajmowania budynków i mieszkań (z zachowaniem praw nabytych).

MEN chce zachowania dodatku wiejskiego, ale w innej formie. Pierwszy wariant zakłada utrzymanie tego dodatku w wysokości 10 proc. kwoty bazowej obowiązującej w styczniu 2013 r. (do tej pory było to 10 proc. płacy zasadniczej). Dodatek ten miałby wchodzić w skład tzw. średniego wynagrodzenia nauczycieli, czyli puli środków na wynagrodzenia, z których JST rozlicza się na koniec roku. Drugi wariant zakłada ustalanie wysokości tego dodatku przez JST (do 10 proc.) z zachowaniem jego charakteru socjalnego i bez wliczania go do średniego wynagrodzenia.

W odróżnieniu od korporacji samorządowych MEN chce utrzymać rozliczanie średnich, ale bez podziału na stopnie awansu zawodowego.

Zarówno propozycje MEN jak i samorządów zostały mocno skrytykowane przez stronę związkową, która oczekiwała przynajmniej założeń nowego systemu płac.

„Mielśmy mówić o nowym systemie płac, a mówimy o dodatkach socjalnych, właściwie ich likwidacji. Nie ma naszej zgody na odejście od rozliczania średnich wynagrodzeń przez JST” – stwierdził przewodniczący Proksa.

Związkowcy przytaczali argumenty za pozostawieniem dodatku wiejskiego w dotychczasowym kształcie (m.in. konieczność posiadania kilku specjalności przez nauczycieli pracujących na wsi, dojazdy do pracy i innych szkół, gdzie uzupełniają etaty). Przekształcenie tego dodatku w składnik płacowy i wliczanie go do średniego wynagrodzenia może spowodować obniżenie innych dodatków ustalanych przez JST (motywacyjnego, funkcyjnego i za warunki pracy). Z kolei w drugim wariantcie dodatek wiejski praktycznie nie będzie wypłacany.

I w tym przypadku nie doszło do żadnych uzgodnień. Strony pozostały przy swoich stanowiskach.

Zmiany w Karcie Nauczyciela mają być ujęte w tzw. drugim expose premiera. Do końca roku ma być gotowy projekt nowelizacji Karty Nauczyciela.

Sekcję Krajową Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” na spotkaniu reprezentowali: przewodniczący Ryszard Proksa, Jerzy Ewertowski, Zbigniew Świerczek i Wojciech Jaranowski.

Wojciech Jaranowski
Rzecznik SKOiW NSZZ „S”